

Pierwszy zdobył proporzec „Gazety” 63-letni tkacz Albin Benecki — str. 2.  
Wielka inwestycja Białostocka — str. 3.  
Dyskutujemy o pracy kół ZMP — str. 4.

# GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej  
lok III, Nr 127 (541) Białystok, piątek 29 maja 1953 r. A Cena 20 gr

## Stare normy trzeba koniecznie zmienić

Normy nasze stały się demobilizujące

Nad artykułem przewodniczącego CRZZ — Wiktora Kłosiewicza pt. „O uporządkowanie systemu płac i norm” dyskutują robotnicy przemysłu budowlanego i metalowego. Większość robotników stwierdza, że dotychczasowe normy w budownictwie

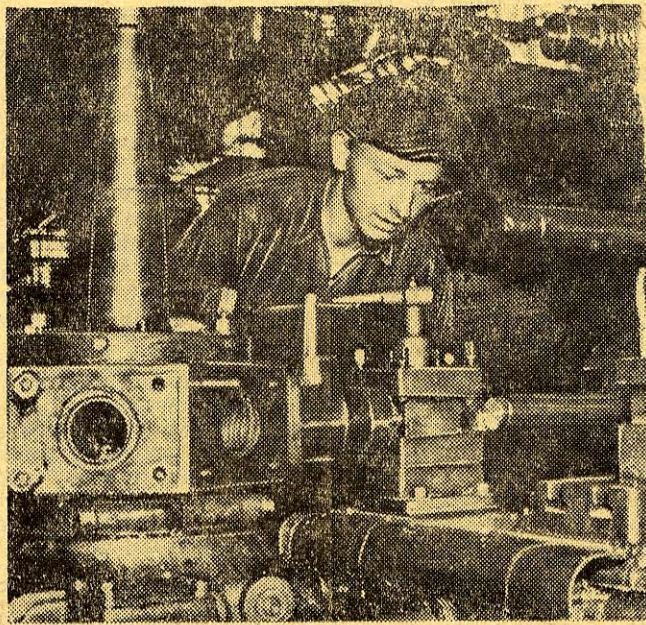
i w metalu są przestarzałe i należy je zmienić.

— Kiedy rozpocząłem pracę w Fabryce Przyrzadów i Uchwytów — mówi wieloletni przewodownik pracy Bernard Akiel — nie miałem pojęcia o formierstwie, ale postanowiłem sobie, że zawód ten muszę zdobyć. Było ciężko, bo większość robotników znała się na produkcji tak jak ja i trzeba było się uczyć sumiennie pracując. Fabryka nasza była cała w gruzach i przystąpiwszy do pracy musieliśmy najpierw wydobyć maszyny i narzędzia z gruzu. Wielu robotników, a przede wszystkim ślusarzy i tokarzy, przynosił narzędzia z domu.

Stopniowo, zaczęliśmy rozbudowywać swój zakład — wybudowaliśmy kopalak (piec do wytopu żelaza), uruchomiliśmy stare maszyny i praca ruszyła. Z każdym dniem ulepszałyśmy swoją produkcję, rozbudowywałyśmy zakład, ale planów nie wykonywałyśmy. A nie wykonywałyśmy dlatego, że nie mieliśmy odpowiedniego sprzętu technicznego i sami dopiero uczyliśmy się kierować zakładem nie posiadając kwalifikacji. Żeliwo z kopalaka szło prosto do fan i wlewając je do form, otrzymaliśmy dużo braków, gdyż nie było ono dostatecznie odszklakowane.

W 1950 r. wybudowaliśmy nowy piec kopalak, z którego żeliwo idzie najpierw do zbiornika, a potem do fan, przy czym oczyszcza się ze szlaki. Pomogło to nam w zlikwidowaniu braków do minimum. A zatem zwiększyła się nasza produkcja. Zaczęliśmy wykorzystywać również skrzynki formierskie, w których robiliśmy poprzednio jeden model — na więcej modeli. Obok jednego większego, formujemy kilka drobnych detali. Praca stawała się z każdym dniem łatwiejsza — (Ciąg dalszy na str. 2)

### Nowe normy w „Ursusie”



Młodzież ZMP-owska w Ursusie rozpoczęła pracę wg nowych norm wykazując, że są one praktyczne i wykonalne. Nowe normy przyniosła duża oszczędność materiału i przyczyniła się do wykonania zobowiązania załogi mającej dać 200 traktorów ponad plan.  
Na zdjęciu: Tokarz Stanisław Rytel — kolesowicz, pracuje na doświadczalnej maszynie wg nowych norm.  
CAF — fot. Pleńkowski

### O DALSZY WZROST KULTURY WSI

## I krajowa narada przodujących kierowników świetlic wiejskich

W obradach uczestniczy ponad 500 wiejskich aktywistów kult.-oświatowych

WARSZAWA — W dniu 27 bm. w sali konferencyjnej ZZNP rozpoczęła obrady I krajowa narada przodujących kierowników świetlic wiejskich i powiatowych domów kultury, zorganizowana staraniem Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Na naradę, która zgromadziła ponad 500 przodujących wiejskich aktywistów kult.-oświatowych, przybyli: wiceprezes Rady Ministrów — J. Cyrankiewicz, kierownik wydziału Kultury KC PZPR — P. Hofman, prezes ZG ZSCh — A. Korzycki, przewodniczący ZG ZZNP — E. Kuroczko, przedstawił organizację społecznych i związków zawodowych.

Celem narady jest podsu-

rowanie dotychczasowych osiągnięć i braków w działalności świetlic wiejskich i powiatowych domów kultury, wymiana doświadczeń między przodującymi kierownikami tych placówek oraz omówienie i ustalenie zadań stojących przed aktywem wiejskiego ruchu świetlicowego w walce o wychowanie nowe go człowieka, w walce o nowe, socjalistyczne oblicze wsi.

Obrady zagal minister Kultury i Sztuki — W. Sokor ski. Referat pt. „Świetlice w walce o nową świadomość społeczną, dobrobyt i kulturę na wsi” wygłosił wiceminister Kultury i Sztuki — S. Piotrowski. Nad referatem wywiała się szeroka dyskusja. Obrady trwają

### Przodujący działacze świetlicowi udekorowani krzyżami zasługi

Podczas pierwszej Krajowej narady kierowników przodujących świetlic wiejskich minister Kultury i Sztuki, W. Sokorski udekorował przodujących działaczy świetlicowych Złotymi, Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi, nadanymi przez Radę Państwa za zasługi w pracy kulturalno - oświatowej.

Złoty Krzyż Zasługi otrzymała ob. Bogumila Ryngwelska, kierowniczka świetlicy gromadzkiej w Lubni, pow. Chojnice.

Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali ob. ob.: Emilia Będzińska, kierowniczka świetlicy gminnej w Naklu; Kazimierz Dominik — kierownik świetlicy gminnej w Wasalce, pow. Kluczbork; Kazimierz Ellert — kierownik świetlicy gromadzkiej w W. Słońcach, pow. Tczew; Bolesław Gorzelanny — kierownik świetlicy gminnej w Słocinie pow. Nowy Tomysł, Edmund Kędzla — kierownik szkoły podstawowej w Szelejowie, pow. Gostyń, ob. Józefa Klewowska — kierownik świetlicy gminnej w Szczołcu, pow. Świebodzin, Narcyz Mazur — kierownik świetlicy przy spółdzielni produkcyjnej w Nieczajnie, pow. Oborniki, Fryderyk Mincikiewicz — kierownik świetlicy gminnej w Rudnikach, Tadeusz Musiał — kierownik świetlicy gminnej w Giewinie, Anna Osniańska — kierownik świetlicy gminnej w Ośnie Lubuskim, woj. zielonogórskie; Zofia Patek — kierownik świetlicy gminnej w Czarnej, pow. Dębica; Wacława Proniewicz — kierownik świetlicy gromadzkiej w Trzeźnie, pow. Szczecinek; Jadwiga Stanecka — kierownik świetlicy gminnej w Wilanowicach i Marian Szanel — kierownik świetlicy w Zaronicach, pow. Turek.

Poza tym 13 kierowników świetlic otrzymało Brązowe Krzyże Zasługi.

## Pomożemy PGR-om w pracach żniwnych

Apel młodzieży z Prezydium WRN

Z inicjatywy zarządu zakładowego ZMP przy Prezydium WRN w Białymstoku, odbyło się w dniu 27 bm. zebranie młodzieży ZMP-owskiej i nieorganizowanej, na którym podjęto szereg bardzo cennych zobowiązań. Między innymi młodzież zobowiązała się wziąć udział w pracach żniwnych w Państwowych Gospodarstwach Rolnych oraz ożywić tam dzie-

### Kto pierwszy zdobył proporzec przechodni

ufundowany przez Re-arcie „Gazety Białostockiej” dla najlepszych robotników B. Z. P. W. im. Sierżana ?

— patrz artykuł na str. 2

łałność kulturalno-oświatową. Postanowiono jednocześnie, że każdy zetempowiec, pracujący po 1 tygodniu w PGR.

Do podjęcia podobnych zobowiązań wezwano młodzież z innych instytucji gospodarczych i społecznych miasta Białegostoku oraz młodzież całego województwa.

Józef Kuzmierz Białystok

## POSTANOWIENIE Rady Ministrów ZSRR

MOSKWA, Agencja TASS donosi:

Rada Ministrów ZSRR postanowiła zlikwidować radziecką Komisję Kontrolną w Niemczech i zwolnić naczelnego dowódcę wojsk radzieckich od pełnienia funkcji kontrolnych w Niemieckiej Republice Demokratycznej, ograniczając jego działalność do dowodzenia wojskami radzieckimi w Niemczech.

Rada Ministrów postanowiła utworzyć urząd Wysokiego Komisarza ZSRR w Niemczech z siedzibą w Berlinie, powierzając Wysokiemu Komisarzowi reprezentowanie interesów Związku Radzieckiego w Niemczech i czuwanie nad działalnością organów władzy Niemieckiej Republiki Demokratycznej pod kątem widzenia wykonywania przez nie zobowiązań, wynikających z poczdamskich uchwał mocarstw sojuszników o Niemczech, jak

również utrzymywanie odpowiednich kontaktów z przedstawicielami władz okupacyjnych USA, Anglii i Francji w sprawach o charakterze ogólnoniemieckim, wynikających z uzgodnionych przez cztery mocarstwa decyzji dotyczących Niemiec.

Wysokim Komisarzem ZSRR w Niemczech mianowany został ambasador W. S. Siemionow.

### PRODUKUJEMY DOLOMIT STABILIZOWANY

## Nowe osiągnięcie techniczne polskiego przemysłu hutniczego

WARSZAWA — Polski przemysł hutniczy zanotował ostatnio nowe, bardzo poważne osiągnięcie techniczne — opracował, wypróbował i przystąpił do normalnej produkcji tzw. dolomitu stabilizowanego. Jest to materiał ogniotrwały, służący do wymurówki i reperacji trzonów pieców martenowskich i elektrycznych pieców łukowych, w których wytapia się stal. Materiał ten jest niezwykle wytrzymały na wysokiej temperatury. Podczas gdy np. dotychczas używana cegła dynasowa, czyli krzemionkowa, wytrzymała temperaturę do 1650 st. C, to dolomit wytrzymała temperaturę 2200 st. C. Przy wytopach stała ma to bardzo duże znaczenie.

Dolomit stabilizowany zastąpi w bardzo poważnym stopniu cegłę magnezytową, której dotychczas używa się do wymurówki pieców martenowskich. Surowiec do produkcji tej cegły sprowadzamy z zagranicy.

### Antoni Kuligowski podsekretarzem stanu w Ministerstwie PGR

WARSZAWA — Prezes Rady Ministrów mianował ob. Antoniego Kuligowskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Państwowych Gospodarstw Rolnych.

### KRYZYS RZĄDOWY WE FRANCJI

## Paul Reynaud nie uzyskał inwestytury

PARYŻ. Na nocnym posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego odbyło się po dyskusji głosowanie nad sprawą udzielenia inwestytury (upoważnienia do utworzenia rządu) dla Paul Reynaud. O godzinie 3 min. 15 ogłoszono wyniki głosowania. Za udzieleniem inwestytury wypowiedziało się 276 deputowanych, przeciwko — 235, a 89 powstrzymało się od głosu. Zgodnie z konstytucją, głosy powstrzymujących się uważa się w tym wypadku za przeciwnie. Większość konstytucyjna potrzebna do uzyskania inwestytury wynosi 314 głosów. Wobec tego Paul Reynaud inwestytury nie uzyskał. Kryzys rządowy we Francji trwa.

W czwartek po południu prezydent Republiki, Auriol zwrócił się do przywódcy radykałów Pierre Mendesa-France'a z propozycją, by podjął próbę utworzenia gabinetu. Mendese-France ma udzielić prezydentowi odpowiedzi w piątek rano.

## NASZE SZCZYTNE TRADYCJE

Na połączonym posiedzeniu Komitetów honorowych Roku Kopernikowskiego i Roku Odrodzenia przyjęto dwie doniosłe uchwały. Określają one szczegółowo, jak Polska Ludowa uczci pamięć największych swych uczonych i artystów epoki Odrodzenia, tej epoki, którą Engels w ten sposób scharakteryzował: „Był to największy przewrót postępowy, jaki ludzkość kiedykolwiek od owych czasów przeżyła, epoka, która wymagała obrzymów i obrzymów zrodziła — obrzymów myśli, uczucia i charakteru, wszechstronności i wiedzy”.

Uchwały komitetów honorowych Roku Kopernikowskiego i Roku Odrodzenia są jak gdyby odbiciem treści rewolucji kulturalnej, która dokonuje się u nas od lat dziewięciu, przenikając coraz głębiej i obejmując swym zasięgiem miliony Polaków. Uchwały te idą w dwóch kierunkach. Jeden zmierza do podjęcia na szerszą skalę prac naukowych, prowadzonych pod pieczą Polskiej Akademii Nauk, do zachęty młodych naukowców, aby opracowali krytycznie dorobek wielkich myślicieli polskiego Odrodzenia. W tym celu wydaje się dzieła zbiorowe najlepszych twórców i ustanawia nagrody za najlepsze opracowania. Drugi kierunek — to popularyzacja dorobku Kopernika, Kochanowskiego, Reja, Frycz-Modrzewskiego, Ostrogi i in-

nych twórców epoki Odrodzenia. Temu celowi służą popularno-naukowe wydawnictwa, odczyty, wystawy itp.

Po raz pierwszy w dziejach Polski koryfeusz naszej nauki i sztuki mogli być uczczeni w całej pełni. Po raz pierwszy dzieła ich są oczyszczone z kurz i stuleci zacofania i ciemnoty i wydobyte na światło dzienne w pełnym ich blasku. Były co prawda w Polsce burżuazyjnej obchody kopernikowskie i obchody ku czci Kochanowskiego, ale choć wystawiano im pomniki, to tym skwapliwiej ukrywano ich myśl buntowniczą, aby „nie zarazić maluczkich” odwagą, śmiałością burzenia przesądów, śmiałością kruszenia kajdan feudalno-kościelnego myślenia. To przecież przed trzydziestu zaledwie laty arcybiskup Teodorowicz potępiał naukę Kopernika ostrzegając, że „bolszewizm socjalny zrodził się z bolszewizmu wojowniczej, rozpasanej myśli”. To przecież tuż przed wojną ukazała się w Polsce książka Wasil-tyńskiego, będąca w istocie jednym wielkim paszkwilem na Kopernika. To przecież jeszcze przed kilkunastu laty nazwiska Kochanowskiego i Reja, Frycz-Modrzewskiego i Biernata z Lublina dla milionów Polaków były niemal „nastym dźwiękiem, a ich myśl postępową” (Ciąg dalszy na str. 2)











200 DELEGATÓW Z 32 KRAJÓW OBRADOWAŁO

# Światowy Kongres Lwać się o madą

### Wspaniałe osiągnięcia medycyny radzieckiej — robotników fabryk obuwia w Anglii choruje

WIEDEN. Światowy Kongres Lekarzy w Wiedniu zakończył swe obrady. Wzięło w nim udział blisko 200 wybitnych profesorów medycyny i lekarzy z 32 krajów. Polskę reprezentowali prof. Hirsfeld, szef delegacji polskiej, dr Domańska, prof. Kodejsko, prof. Brokman i prof. Kacprzak. W ciągu trzech dni trwania kongresu (23—26 bm.) zanalizowano aktualne warunki materialne życia ludności i ich wpływ na stan zdrowotny, jak również wpływ wojny na stan fizyczny i psychiczny ludności oraz rolę lekarzy w rozwiązaniu tych zagadnień.

Prof. J. Gillman, kierownik wydziału fizjologicznego uniwersytetu w Johannesburgu (Afryka Płd.) referował zagadnienia wpływu odżywiania na rozwój chorób. Mówca stwierdził, że zastraszający zasięg rozwoju gruźlicy, cukrzycy, raka wątroby i chorób żołądkowych w Afryce jest wynikiem złego odżywiania.

Uczestnicy dyskusji przedstawili sytuację na odcinku ochrony zdrowia w poszczególnych krajach. Przedstawicielka Wielkiej Brytanii, dr A. Steward, kierownik Instytutu Medycyny Społecznej w Oxfordzie, wskazała na całkowity brak masowych badań radiologicznych w An-

glii. Badania wypadków zachorowań na gruźlicę w fabrykach obuwia wykazały, że 60 proc. ogółu zatrudnionych w tych fabrykach dotkniętych jest tą chorobą.

Delegat ZSRR Koczergin, przytoczył liczne fakty i dane cyfrowe, świadczące o wielkiej trosce państwa radzieckiego o zdrowie swoich obywateli. W carskiej Rosji było ok. 20 tys. lekarzy, obecnie jest ich przeszło 200.000. Liczba ta stale wzrasta, przy jednoczesnym podnoszeniu się kwalifikacji kadr lekarskich, dzięki niustannemu rozszerzaniu sieci instytucji i innych placówek naukowych. Niektóre choroby jak np. malaria i gruźlica zostały w ZSRR całkowicie zlikwidowane jako choroby społeczne.

Gorącymi oklaskami nagrodzili delegaci referat Koczergina, jak również przemówienia prof. Timakowa i prof. Masłowa, którzy przedstawili osiągnięcia medycyny radzieckiej i wspaniały rozwój opieki lekarskiej w ZSRR.

W Indiach na 300 milionów ludności jest zaledwie 50 tys. lekarzy. Epidemia dżumy i malarii dziesiątkują ludność. Fakty te podał delegat hinduski, Bellge.

O spustoszeniach, jakie po zostawiła wojna z agresorami japońskimi i o stanie zdro-

wa le serdecznej więzi między miastem a wsią. Świadczą o tym, że sojusznicy robotniczo-rolniczy nie tylko jako swoje obowiązki, codzienną pracę w wodnym i wiejskim, ale także i w życiu społecznym.

Wskazując na przykład Teatru im. Głogerskiego, który powinien być liczącym zakładem i instytucją zwiększającą województwa. Każda wka, każdy urząd, każde wzięcie naprawdę wdziałeczne, aby do pracy społecznej.

Delikatwo między zakładami i w imieniu patronatu, w mi, praniu pomocy wiejskim stawił liccom, bibliotekom i zespołom teatralnym.

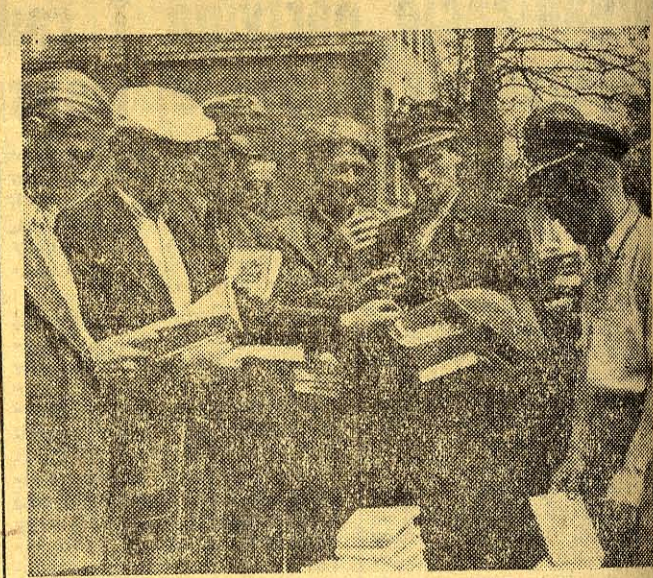
Zamy wodnicz ga (Wle kongres le w lekarzy

SKAN... LI Syn... 60 m... PEKIN... wo-koreań...

LI Syn... 60 m... PEKIN... wo-koreań...

Chcieliśmy bardzo zbliżyć do siebie młodzież niezorganizowaną. Zaczęło się od wspólnego szkolenia ideologicznego.

Z loterii książkowej u prenumeratorów



Na zdjęciu: Tak popularna w miastach loteria książkowa budzi również zainteresowanie we wsi Rynice woj. szczecińskiej. Dzięki listonoszowi J. Lawrynczowi mieszkańcy wsi mogą korzystać z loterii książkowej. CAF — fot. Pedolski

## DYSKUTUJEMY O PRACY KÓŁ ZMP

### Uczymy się przewycięzać wszystkie trudności

go, na które uczęszczaliśmy pilnie — my ZMP-owcy i koledzy niezorganizowani. A po tem połączyli nas wspólne zainteresowania, a przede wszystkim sport. Ale dla rozwoju sportu na terenie naszego zakładu pracy potrzebny był sprzęt sportowy, a na sprzęt pieniądze. Koledzy wykazali w tym kierunku dużo inicjatywy. Zorganizowali zabawę, która nam dała 1630 złotych dochodu. Mielśmy już pieniądze na nasze „sportowe” wydatki. I nawet nie wiadomo kiedy koledzy niezorganizowani powiększyli nas o 11 członków. Zbliżyło nas wspólne szkolenie, sport, rozrywki. Zbliżyło nas wspólne plany dalszej pracy w kole ZMP, perspektywy rozwoju naszego, a także bardzo młodego zespołu sportowego, zbliżyło nas do prostego życia.

Od tego czasu zaczęła się w kole intensywna praca. Chcieliśmy zakładowi naszemu pokazać, że ZMP-owcy potrafią wydajnie pracować. I

rzeczywiście. Powiatowe Zakłady Mleczarskie w Grajewie szybko przekonały się o naszym poważnym stosunku do pracy. Podjęliśmy liczne zobowiązania i wykonałmy je, przynosząc zakładom 9580 zł oszczędności. Mamy kilku przodowników pracy, którzy wyróżnili się w realizacji zobowiązań. Bolesław Florczykowski pojechał delegatem na Zlot Młodych Przedowników Pracy w Warszawie. Także dwie koleżanki Jadwiga Maciorowska i Maria Chojnowska wyróżniają się w pracy naszego koła i w pracy zawodowej.

W historii naszych osiągnięć znajduje się jeszcze jedno, ale już odmienne swym charakterem osiągnięcie. Zda jemy sobie sprawę z tego, jak wielkie znaczenie dla naszej gospodarki ma przedmiotowe wywiązywanie się chłopów z obowiązków wobec państwa. Ale nie wszyscy chłopcy rozumieją należycie swoje zadania. Trzeba ich uświadomić i dlatego postanowiliśmy utworzyć ekipę agrotacyjną wyjeżdżającą na wieś. Nasza praca dała dobre rezultaty, przyczyniła się do szybszej realizacji i obowiązkowych dostaw dla państwa.

A kiedy zbliżał się dzień 1. Maja postanowiliśmy szczególnie uczcić nasze święto. I uczciliśmy je pracą. Podejmowaniem i realizowaniem zobowiązań. Pracownicy umysłowi i fizyczni Powiatowych Zakładów Mleczarskich postanowili zlikwidować całkowicie w produkcji III gatunek sera i masła i wyuczyć na majstrów serowania i masłarzy kilku pracowników fizycznych. W zobowiązaniach tych nie zabrakło ani jednego zelpowca.

Oprócz tych zobowiązań, postanowiliśmy wykonać plan produkcyjny na rok 1953 do 15 grudnia br.

Praca w kole ZMP daje dobre rezultaty, uczymy się przewycięzać trudności, które mogłyby wpłynąć hamująco na realizację naszych planów. I teraz mamy poważny kłopot. Brak nam świetlicy. Wiadomo, czym dla koła ZMP jest dobrze zorganizowana świetlica. Ale jak życie kulturalne ustawić na należytym poziomie, skoro nie ma w zakładzie pracy pomieszczenia na świetlicę. Węć trochę życie kulturalne u nas „kuleje”. I tę trudność postaramy się jednak przewyciężyć, na razie korzystać będziemy ze świetlicy innego koła, a potem wspólnie z dyrektora, ze starszymi kolegami zbudujemy własną świetlicę.

Tadeusz Weber  
Przewodniczący koła ZMP przy Pow. Zakł. Mleczarskich

## Stare normy trzeba zmienić

(Ciąg dalszy ze str. 1)

zdobyliśmy doświadczenie. Ja sam poczułem, że wykonanie normy z każdym miesiącem stawało się łatwiejsze. Doziliśmy do tego, że dawniej trudna do wykonania norma, dziś jest wykonywana w 200 i 300 proc. bez specjalnego wysiłku.

Obecnie norma nasza przestała być mobilizująca. Dowodem tego jest fakt, że wielu robotników, a w szczególności pomocników formierzy zaczyna pracę o półtorej godziny później, niż się należy i już godzinę przed końcem dniówki kończy pracę. A kiedy zwrócić się do nich zapytaniem, dlaczego nie pracują, to odpowiadają: „Ja i tak te swoje 250 proc. normy wyrobie”. Nic wtedy dziwnego, że nasza odlewnia wykonywała przeciętnie 260 proc. normy, mimo iż obok przodowników mieliśmy wielu nierobów.

Uważam, że pracować dalej na starych normach stało się wprost niemożliwe. Po pierwsze, że przy takich normach nie jesteśmy zainteresowani w podnoszeniu swych kwalifikacji zawodowych, a po drugie, normy nasze stały się demobilizujące, stały się hamulcem naszego budownictwa socjalistycznego i trzeba je koniecznie zmienić. Jedynie słuszne normy mogą przyczynić się do zwiększenia wydajności pracy.

Każdy z nas jest zainteresowany w zwiększeniu zarobków. Dlatego naszym obowiązkiem jest domagać się od kierownictwa zmiany norm starych na nowe, takie właśnie, które by pozwoliły nam podnieść swoje kwalifikacje zawodowe i zarabiać uczciwie. (zb)

## WAIKA Z KOLEJNYMI REWOLUCJĄ W CHINACH

rad narodowych. W celu stwierdzenia stanu gotowości, przeprowadzono w dniach 7 — 10 maja kontrolę w terenie, która stwierdziła, że w wielu powiatach prace przygotowawcze przeprowadzono starannie. Do tych powiatów należą: Kolno, Olecko, Elk, Goldap, Grajewo, Augustów i tn. Na szczególne wyróżnienie zasługuje powiat Siemiatyże, który nie tylko starannie przygotował się do walki ze stonką ziemniaczaną, lecz również włożył dużo pracy w uświadamianie chłopów o niebezpieczeństwie tego szkodnika dla upraw ziemniaczanych. Mimo, że na ogół prace przygotowawcze były wszędzie zorganizowane, zauważono w terenie jeszcze szereg zasadniczych niedociągnięć, które winny być w jak najkrótszym czasie usunięte.

## Kolce bez róży

### Grunt to szylid

— Szanowni zebrani, jest wniosek robotników względem świetlicy, trzeba rozpatrzyć. — A tak świetlica, to rzecz konieczna, trzeba postanowić. — No cóż, wymalować szylidzik „Świetlica PGR w Ławsku” i trzeba zawiesić. — Ale do świetlicy trzeba sprzętu. — Nie rozważajcie się, jeśli szylid będzie figurował to i świetlica także samo. — Do świetlicy będą chcieli przychodzić — próbował ktoś dowodzić. — Jest na to rada, zabije się drzwi gwóźdźkami. Rozmowa jest fikcyjna, ale prawdopodobnie taką można było usłyszeć w Zespole PGR w Grajewie. Zespół ten „w trosce” o życie kulturalne robotników wystraszył dla nich świetlicę. I to nawet bez większego wysiłku. Po prostu na niezamieszkałym budynku z powybijanymi oknami, wywieszono napis „Świetlica PGR w Ławsku”. Sprawę sprzętu dla świetlicy i opieki nad nią zalatwiono jeszcze prościej. Zwyczajnie zabito drzwi gwóźdźkami. To najpewniejsze, że nikt tam nie wejdzie i nie będzie narzekał, że świetlica wcale nie jest świetlica. A szylidzik spokojnie wisi. Dopóki komus na głowę nie spadnie. (4893).

STEM  
(na podstawie korespondencji K. T.)

## WAIKA Z KOLEJNYMI REWOLUCJĄ W CHINACH

do zespołu Ignaki jest zespół Rynszyn, gdzie akcja jest wo interesuje się zarówno dyrektor zespołu jak i cały pozostały personel. Kontrola stwierdziła również, że POM Białostockie nie zaopatrzył w aparaturę do ochrony roślin GOM w Goniądzu, co wpływa ujemnie na przebieg prowadzonych za biegów ochronnych w sadach oraz na zwalczanie szkodników na roślinach włóknistych.

Poza tym stwierdzono nie zorganizowane drużyny techniczne, w gromadzie Srebrna, gm. Szumowo pow. Łomża i w gromadzie Brok, pow. Wys.-Mazowieckie. Tam tejsi soltyś w ogóle nie myśli o akcji zwalczania stonki ziemniaczanej. Czas, by się „obudzili”.

Mimo przeprowadzonej kontroli i udzielonych wskazówek, nie wszędzie jeszcze usunęto zauważone błędy. Trzeba to zrobić natychmiast. Lustracja wstępna, jaką należy przeprowadzić na terenie całego naszego województwa do końca maja br. ma na celu przede wszystkim zniszczenie nie samosiewów ziemniaków i usunięcie wszystkich zauważonych niedociągnięć — tak, byśmy byli na czas gotowi do walki z groźnym szkodnikiem — stonką ziemniaczaną. (4862)

Konstanty Kuźmicki  
Inspektor Ochrony Roślin

## WAIKA Z KOLEJNYMI REWOLUCJĄ W CHINACH

administracja finansowy wybiera Porosłów, by pomóc buchalterowi spółdzielni w trudnych pracach.

Potrzebna i cenna jest inicjatywa Teatru im. A. Węgliński. Wpłyynie ona nie tylko na podniesienie życia kulturalnego w Porosłach, ale przede wszystkim na zacieś-

## GAZETA SPORTOWA

WSZYSCY W „SPORTOWYM CZYNIE FESTIWALOWYM”  
Młodzi hutnicy i górnicy wzywają sportowców do współzawodnictwa

Młodzież sportowa całej Polski żyje przygotowaniem do IV Festiwalu Młodzieży i Studentów, który odbędzie się w Bukareszcie w dniach 2 — 16 sierpnia br.

Dla uczczenia tej wielkiej imprezy, będącej jeszcze jedną wielką manifestacją młodzieży całego świata na rzecz pokoju i przyjaźni między narodami — sportowcy, górnicy i hutnicy Stalagrodu rzucili hasło „Sportowego Czynu Festiwalowego”. Jednocześnie czołowi woczy-

nowcy wszystkich zrzeczeń przystąpili do współzawodnictwa o jak najlepsze wyniki sportowe. Współzawodnictwo to wyłoni najlepszych zawodników i zawodniczek Polski na igrzyska sportowe w Bukareszcie.

Z inicjatywy młodzieży ZMP-owskiej, na uroczystym zebraniu aktyw sportowy huty „Baildon” i kopalni „Stalinozród” wezwał młodzież całej Polski do „Sportowego Czynu Festiwalowego”.

„Wzywamy całą młodzież ZMP-owską i niezorganizowanych sportowców, działaczy sportowych, trenerów i instruktorów do współzawodnictwa w „Sportowym Czynie Festiwalowym” — czytamy m. in. w wezwaniu młodzieży hutniczej i górniczej do młodzieży całego kraju.

Sportowcy huty „Baildon” i kopalni „Stalinozród” podjęli szereg zobowiązań zbiorowych i indywidualnych.

Sportowcy huty „Baildon” postanowili m. in.: Zwerbować do koła sportowego huty „Baildon” 300 nowych członków, przyspieszyć realizację podjętego zobowiązania 1-majowego przeprowadzenia do końca br. 5.000 roboczogodzin przy budowie stadionu-giganta w

Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku.

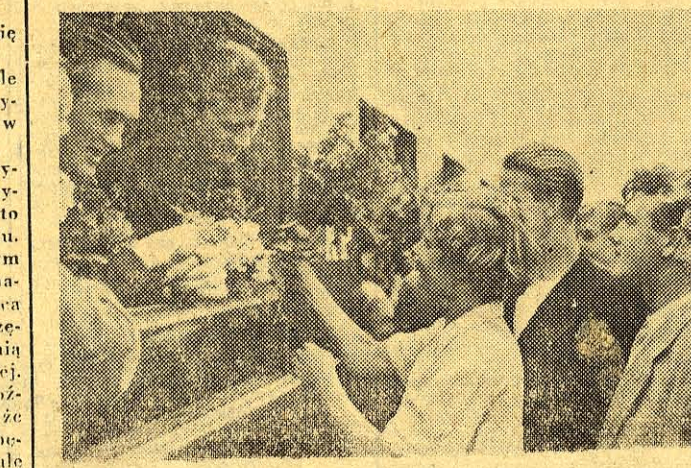
Podjęto również wiele zobowiązań indywidualnych. M. in. zasłużony mistrz sportu — Jadwiga Jędrzejowska zobowiązała się do dnia 30 czerwca br. zorganizować wspólnie z sekcją tenisową koła sportowego huty „Baildon” otwarty turniej tenisowy młodzieżowo-dziecięcy pod hasłem „Młodzież od lat 10 na korty tenisowe”.

## Finaliści mistrzostw Europy w koszykówce

MOSKWA. Na mistrzostwach Europy w koszykówce męskiej wyłoniono już finalistów turnieju. W wyniku spotkań eliminacyjnych w grupach, do finału zakwalifikowały się drużyny: CSR, Włoch, Egiptu, Francji, ZSRR, Węgier, Izraela i Jugosławii. Zespoły te będą walczyły każdy z każdym o miejsca od 1 — 8. Pozostałe drużyny rozegrają spotkania o dalszą kolejność w turnieju.

W trzecim dniu mistrzostw wyniki były następujące: grupa I: CSR — Włochy 59:43, Rumunia — Szwajcaria 74:36, grupa II: Egipt — Niemcy 74:41, Francja — Szwecja 65:35, grupa III: ZSRR — Węgry 64:54, Belgia — Dania 56:35, grupa IV: Jugosławia — Izrael 57:55 (po dogrywkach), Finlandia — Liban 66:57.

## Bokserzy radzieccy opuścili Warszawę



27. V. br. w godzinach rannych z Dworca Głównego w Warszawie odjeżdżali bokserzy radzieccy — uczestnicy X Międzynarodowej Olimpiady. Odjeżdżających serdecznie żegnali liczne zresze sportowców stolicy. Na zdjęciu: Pożegnanie bokserów radzieckich.

Działacze Rad Czytelnictwa i Książki — jednajcie nowych czytelników, popularyzujcie nową, walczącą literaturę współczesną.